

Brazylijczyk Rafael wydawał się być kilka tygodni temu jedną nogą w Romie. Dziś bliżej gracza wydaje się być Napoli, choć Santos zaprzecza póki co doniesieniom medialnym. Sytuację przedstawia tymczasem dla *forzaroma.info* jeden z agentów piłkarza, Crtisiano Miller.

- Rozmawiamy z Sabatinim codziennie i wciąż mówi, że jak zawsze, interesuje go Rafael, jednak trzeba poczekać, bo chce porozmawiać lepiej z Garcią. W rzeczywistości żaden klub nie jest na prowadzeniu. Faktem jest, że Roma ma teraz dodatkowego konkurenta, którym jest Napoli. Niestety z Sabatinim musieliśmy poruszać się z pewnym opóźnieniem, gdyż czekał na sprzedaż Stekelenburga i ogłoszenie nowego trenera. Faktem jest też, że obecnie Bielsa, który powinien podpisać jutro kontrakt, poprosił o zatrzymanie wszystkich transakcji kupna i sprzedaży. Stąd też Rafael może stać się również niezbywalny i pozostać w Santosie.

Chłopak może zaakceptować również transfer, aby być rezerwowym?

- Oczywiście. Rafael jest młodym bramkarzem, po sprzedaży do Włoch potrzebowałby początkowego okresu adaptacji do nowej piłki i zwyczajów nowego kraju. Znam go dobrze i mogę zagwarantować, że w kilka miesięcy stałby się bramkarzem pierwszego składu.

Autor: abruzzi